



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1419 (159/2025) | 25.08.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Jędrzej Jander

Nieobecność przedstawiciela Polski na szczycie w Waszyngtonie – reakcje w zagranicznych mediach

Wizyta prezydenta Ukrainy, Wołodymyra Zełeńskiego, 18 sierpnia 2025 r. w Białym Domu zyskała szeroki rozgłos w mediach międzynarodowych. Przedmiotem zainteresowania stał się także skład delegacji europejskich przywódców towarzyszących Zełeńskiemu. Obok przywódców Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Włoch, Finlandii oraz szefów Komisji Europejskiej i NATO zabrakło przedstawiciela Polski. Zjawisko to nabiera szczególnego znaczenia z uwagi na fakt, że Polska od wybuchu pełnoskalowej wojny w lutym 2022 r. była jednym z najbliższych sojuszników Ukrainy, zarówno w zakresie środków przeznaczanych na wsparcie dla zaatakowanego przez Rosję państwa, jak i dyplomatycznej aktywności.

Reakcje medialne na nieobecność polskiej delegacji w Waszyngtonie. Nieobecność przedstawiciela Polski w Waszyngtonie została szeroko odnotowana nie tylko w mediach krajowych, ale i międzynarodowych, skłaniając komentatorów do rozważań nad potencjalnymi przyczynami tej absencji. Polski dziennikarz Mateusz Mazzini napisał na łamach „Financial Times”, że w warunkach trudnej koabitacji koalicyjnego rządu Donalda Tuska z nowym prezydentem Karolem Nawrockim polska aktywność na arenie międzynarodowej będzie tylko maleć¹. Analogiczna narracja znalazła odzwierciedlenie w brytyjskim „The Guardian”, gdzie opublikowano komentarz na temat trudnych relacji między prezydentem i rządem oraz konstytucyjnej niejasności co do podziału kompetencji w zakresie polityki zagranicznej².

Ukraińska redakcja BBC opublikowała artykuł poświęcony tej sytuacji, określając jej następstwa jako „polityczny skandal”³. Podobne komentarze, opisujące ten epizod w kontekście konfliktu na linii rząd-prezydent, ukazały się m.in. w węgierskim portalu finansowym Economx.hu, portalu Czeskiego Radia „iRozhlas” oraz w czeskim portalu informacyjnym Seznam Zprávy⁴. Ukraiński serwis informacyjny RBK-Ukraina powołał się natomiast na słowa polskiego wiceministra spraw zagranicznych Władysława Teofila Bartoszewskiego (PSL), który powiedział, że Polska jest „średniej wielkości krajem”, niemającym wystarczająco silnej pozycji na arenie międzynarodowej, by w tego typu wydarzeniach reprezentował ją przedstawiciel rządu zamiast prezydenta. Była ambasador USA

¹ „Poland, recently acclaimed as Europe’s rising power, is on the verge of fading into complete irrelevance, torn between a pro-Maga presidential camp and the prime minister’s pro-European ambitions”. M. Mazzini, *As Europe faces down Russia, Poland is becoming the weakest link*, „Financial Times”, 19.08.2025, s. 17.

² J. Krupa, *Poland set to miss summit amid conflict between president, government on foreign policy*, theguardian.com, 18.08.2025, https://www.theguardian.com/world/live/2025/aug/18/ukraine-war-live-update-russia-zelenskyy-washington-trump-europe-meeting-talks-latest-news?CMP=share_btn_url&page=with%3Ablock-68a338d08f0865c03d278c75#block-68a338d08f0865c03d278c75 [21.08.2025].

³ W. Kalimbet, *„Porazka polskojej dyplomacji”. Jak widsutnist’ polakiw u Waszynhtoni spryczynyla politycznyj skandał u Warszawi*, BBC News Ukrajina, 19.08.2025, <https://www.bbc.com/ukrainian/articles/c3v373rg93ko> [21.08.2025].

⁴ Á. Vermes, *All a bál Trump miatt: egymásra mutogatnak a politikusok, akik nem jutottak közel az elnökhöz*, economx.hu, 19.08.2025, <https://www.economx.hu/api/v1/cikk.php?cikkId=814673&os=>; *Měl jet do Washingtonu Nawrocki nebo Tusk? Polský premiér a prezident se kritizují za neúčast na jednání*, irozhlas.cz, 19.08.2025, https://www.irozhlas.cz/zpravy-svet/mel-jet-do-washingtonu-nawrocki-nebo-tusk-polsky-premier-a-prezident-se_2508191715_job; F. Harzer, *Zpět do druhé ligy. Proč Polsko chybělo u Trumpova stolu*, Seznam Zprávy, 20.08.2025, <https://www.seznamzpravy.cz/clanek/zahranicni-stredni-evropa-zpet-do-druhe-ligy-proc-polsko-chybelo-u-trumpova-stolu-284290> [21.08.2025].



w Polsce, Georgette Mosbacher, stwierdziła w rozmowie na antenie telewizji Polsat, że brak zaproszenia jest przede wszystkim błędem Polski, w tym nowej administracji w Pałacu Prezydenckim⁵.

Rzecznik prezydenta oświadczył, że Karol Nawrocki priorytetowo traktuje swoją wizytę w Białym Domu zaplanowaną na 3 września, a ostatnie spotkanie liderów europejskich z Donaldem Trumpem było inicjatywą tzw. „koalicji chętnych”, gdzie Polskę reprezentuje rząd⁶. Sam Karol Nawrocki dodał, że to Wołodymyr Zełenski zapraszał konkretnych liderów europejskich na rozmowy w Waszyngtonie. Do całej sytuacji odniósł się również Marcin Przydacz, szef Biura Polityki Międzynarodowej Prezydenta. W opublikowanym na portalu X wpisie stwierdził, że w dyskusji dotyczącej ewentualnego udziału w szczycie w Waszyngtonie uczestniczył minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, który jednak – jak zaznaczył Przydacz – „nie zgłosił gotowości Polski do udziału w tej wizycie”⁷. Tymczasem szef MSZ zaprzeczył, jakoby na wspomnianym spotkaniu „koalicji chętnych” miało miejsce zgłaszanie obecności przez państwa uczestniczące⁸.

Aktywność dyplomatyczna Warszawy w latach 2022-2025. Brak obecności Polski nabiera szczególnego znaczenia, biorąc pod uwagę polskie działania na rzecz Ukrainy i bezpieczeństwa europejskiego po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę. Wojna przyczyniła się do ożywienia współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego (do którego należą Francja, Niemcy i Polska), który przez lata tracił na znaczeniu. Wzrastała też aktywność regionalnych formatów współpracy. Utworzony w 2020 r. Trójkąt Lubelski, łączący Polskę, Ukrainę i Litwę, okazał się ważnym mechanizmem koordynacji bezpieczeństwa, obrony i strategii politycznej trzech państw najbardziej zagrożonych przez rosyjski rewizjonizm.

Od powołania w kwietniu 2022 r. Grupy Kontaktowej ds. Obrony Ukrainy (znanej również jako Grupa Ramstein), koordynującej międzynarodowe dostawy uzbrojenia na Ukrainę, Polska jest jej aktywnym uczestnikiem. Warszawa odgrywa rolę jednego z liderów „koalicji pancерnej”, odpowiedzialnej za przekazywanie i serwis czołgów oraz pojazdów opancerzonych, a także za szkolenie załóg. W marcu 2025 r. Polska wraz z 32 innymi państwami przystąpiła do „koalicji chętnych”, której celem jest zapewnienie Ukrainie wiarygodnych gwarancji bezpieczeństwa oraz – w dalszej perspektywie – rozmieszczenie na jej terytorium zachodnich sił odstraszania.

Napięcia na linii Polska-Ukraina. Przewlekły charakter wojny oraz związane z nią strategiczne wyzwania Ukrainy przyczyniły się do pojawienia się napięć w relacjach polsko-ukraińskich. Wśród nich można wymienić spór o import i tranzyt ukraińskich produktów rolnych w 2023 r. oraz konflikt wokół pamięci zbiorowej, przede wszystkim w kontekście zbrodni wołyńskiej. Konflikty dyplomatyczne w warunkach trwającej wojny i obecności ukraińskich uchodźców w Polsce wzmocniły narrację o „niewdzięczności” Ukrainy wobec Polski. W tym tonie wypowiadał się nawet Andrzej Duda, polityk bardzo aktywny w budowaniu relacji polsko-ukraińskich⁹. W trakcie ostatniej kampanii wyborczej obecny prezydent RP, a wówczas jeszcze kandydat, Karol Nawrocki, uzależniał swoją zgodę na członkostwo Ukrainy w UE i NATO od „rozwiązania spraw” historycznych, w tym ekshumacji polskich ofiar ukraińskich zbrodni na Wołyniu. (Warto zaznaczyć, że w 2025 r. władze Ukrainy wydały pozwolenia na przeprowadzenie kolejnych ekshumacji w miejscach, o które wnioskowała strona polska). Później, wciąż jeszcze w toku kampanii, K. Nawrocki zadeklarował, że nie zgodzi się na przystąpienie Ukrainy do NATO, nie przedstawiając konkretnych warunków, które miałyby zostać spełnione, by zmienić zdanie. Nieobecność

⁵ M. Boniecki, *Brak Polski w Waszyngtonie. Mosbacher wskazała na administrację prezydenta*, pilsatnews.pl, 18.08.2025, <https://www.pilsatnews.pl/wiadomosc/2025-08-18/brak-polski-w-waszyngtonie-mosbacher-wskazała-na-administracje-nawrockiego/> [21.08.2025].

⁶ *Brak Polski podczas spotkania w USA. „Prezydent priorytetowo traktuje wizytę 3 września”*, PAP, 18.08.2025, <https://www.pap.pl/aktualnosci/leskiewicz-prezydent-priorytetowo-traktuje-przygotowania-do-wizyty-w-usa-3-wrzesnia> [21.08.2025].

⁷ Zob. https://x.com/marcin_przydacz/status/1957409469186392078 [21.08.2025].

⁸ Zob. <https://x.com/sikorskiradek/status/1957716737522012549> [21.08.2025].

⁹ *Prezydent Duda krytykuje sojuszników. „Jak się nie podoba, to do widzenia”*, onet.pl, 9.07.2025, https://wiadomosci.onet.pl/kraj/prezydent-duda-krytykuje-sojusznikow-jak-sie-nie-podoba-to-do-widzenia/b55b55y#google_vignette [21.08.2025].



prezydenta Polski w delegacji towarzyszącej Wołodzyrmyrowi Zełenskiemu może być rozpatrywana również w kontekście tych wypowiedzi.

Wnioski

- Zdecydowana większość zagranicznych reakcji medialnych na nieobecność Polski w Waszyngtonie podkreśla istnienie konfliktu pomiędzy rządem a Pałacem Prezydenckim, co paraliżuje polską politykę zagraniczną. Omawiana sytuacja jest traktowana jako zapowiedź mniejszej aktywności Polski na arenie międzynarodowej w warunkach kohabitacji prezydenta Nawrockiego i rządu Donalda Tuska.
- Fakt nieobecności polskiej delegacji w Białym Domu stał się elementem walki politycznej, w której obie strony, rząd i prezydent, oskarżają się o poważny błąd dyplomatyczny. O niedopatrzeniu ze strony Kancelarii lub samego prezydenta może świadczyć fakt, że podczas konsultacji pomiędzy Donaldem Trumpem a przywódcami europejskimi przed spotkaniem prezydenta USA z Władimirem Putinem na Alasce strona amerykańska zwróciła się do Polski z prośbą o uczestnictwo Karola Nawrockiego zamiast Donalda Tuska w wideokonferencji z prezydentem USA. Prośba Białego Domu może być traktowana jako jasne wskazanie preferowanego przedstawiciela Polski podczas spotkań takich jak to, które miało miejsce 18 sierpnia w Waszyngtonie.
- Polska polityka wobec Ukrainy nie powstaje w próżni. Jest kształtowana w dużej mierze przez życie polityczne państwa, kampanie wyborcze i polaryzację. Początkowy (w 2022 r.) ponadpartyjny konsensus ustąpił miejsca zasadniczym różnicom w podejściu do kwestii ukraińskiej. Wybór Karola Nawrockiego na prezydenta w połowie 2025 r. może oznaczać tymczasową mniejszą aktywność i potencjalny przyszły zwrot w polskiej polityce zagranicznej. Jego publiczne wypowiedzi wskazują na bardziej twarde i transakcyjne podejście do Ukrainy, niż miało to miejsce w przypadku rządu, zarówno obecnego i poprzedniego, oraz Andrzeja Dudy.